

Umacniajmy władzę ludową — podstawową zdobycz naszego narodu!



POZNAN
WTOREK
27
MAJA
1969

Wydanie A
Nr 124 (7859)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

Zmiany metod planowania we wstępnej fazie realizacji

Wywiad z prof. Józefem Pajestką
zastępcą przewodniczącego Komisji Planowania

„Głębokie zmiany w gospodarce narodowej”, „zasadniczy manewr”, „selektywny rozwój” — oto niektóre z licznych określeń, jakich się coraz powszechniej zaczyna używać, gdy mowa jest o najbliższych naszych zamierzeniach ekonomicznych. Równocześnie stwierdza się, że warunkiem powodzenia tych zamierzeń, zmian w metodach planowania i zarządzania jest zmiana w sposobie myślenia najszerzej pojętego aktywu polityczno-gospodarczego.

Z czego to wszystko wynika? — Oto pierwsze pytanie w wywiadzie udzielonym przez zastępcę przewodniczącego Komisji Planowania, prezesa Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego — prof. Józefa Pajestkę przedstawicielowi PAP.

— Jest to konsekwencją zmieniającej się w stosunku do

poprzednich etapów, koncepcji dalszego rozwoju gospodarczego kraju, przyjętej na V Zjeździe PZPR i bliżej sprecyzowanej na II Plenum KC partii. Podjęte wówczas uchwały i wydawane obecnie w oparciu o nie odpowiednie zarządzenia rządu wprowadzają poważne zmiany w metodach budowy planu gospodarczego. Mają one na celu osiągnięcie pewnych określonych skutków, bowiem metody budowy planu wpływają na to co się w nim znajduje — a więc na wybór polityki rozwojowej i różnych konkretnych rozwiązań ekonomicznych.

Gospodarka nasza, uzyskawszy pewien określony poziom wchodzi coraz wyraźniej w nową fazę rozwojową, a w związku z tym zmieniają się również pewne założenia naszej strategii. Zmiany te wyrażają się przede wszystkim w tym, że: — coraz większego znaczenia dla utrzymania wysokiego tempa wzrostu gospodarczego nabierają tzw. czynniki intensywne, polegające na uzyskaniu większych efektów ekonomicznych z jednostki nakładu przez racjonalność w gospodarowaniu i postęp techniczny;

— w dalszym kształtowaniu struktury produkcji trzeba przejść do bardziej skoncentrowanego, selektywnego rozwoju. To zaś wymaga sprecyzowania kierunków specjalizacyjnych naszej gospodarki. Na rozwiązanie tych założeń

Dokończenie na str. 2

Po 8-dniowej podróży w pobliże Księżyca

Załoga „Apollo-10” pomyślnie wodowała na Pacyfiku

W poniedziałek po południu trójka kosmonautów amerykańskich Thomas Stafford, Jahn Young i Eugene Cernan, stanowiąca załogę statku kosmicznego „Apollo 10”, powróciła bezpiecznie na Ziemię po 8-dniowej podróży na trasie Ziemia—Księżyc—Ziemia. Kosmonauci wodowali na Pacyfiku w okolicach wysp Samoa o godz. 17.52 czasu warszawskiego, a więc dokładnie w przewidzianym terminie.

Ostatnie momenty lotu wywały przeprowadzenia szeregu manewrów. Najpierw załoga „Apollo 10” uruchamiając silnik dokonała korekty toru lotu statku, aby wprowadzić go dokładnie pod kątem 6,5 stopnia w 60-kilometrowej szerokości korytarza w atmosferze ziemskiej gwarantując bezpieczny powrót na Ziemię. W kilkanaście minut później od kabiny odłączył się silnik i statek wszedł z rekordową dla wszystkich załogowych statków kosmicznych szybkością 39,850 km na godzinę w górne warstwy atmosfery. Załoga musiała w tym czasie odwrócić pojazd w ten sposób, by z przodu znajdowała się żaroodporna tarcza chroniąca go przed spalaniem się w atmosferze ziemskiej.

Statek wytracał szybkość na skutek oporu atmosfery oraz za pomocą spadochronów. Szybkość statku w momencie docierania do powierzchni oceanu, to jest w 13 minut po

wejściu w atmosferę ziemską, wynosiła jedynie 35 km na godzinę. „Apollo 10” opadł na wody Pacyfiku w odległości 4.800 metrów od czekającego nań lotniskowca „Princeton”. W pół godziny później, po zabezpieczeniu kabiny przez pływowników przed zatonięciem, kosmonauci zostali przez wieżeni helikopterem na pokład okrętu, gdzie po pierwszych powitaniach zostali niezwłocznie poddani wstępnym badaniom lekarskim. Operacja wodowania „Apollo 10” transmitowana była przez amerykańską telewizję kolorową. Wyprawa „Apollo 10” trwała dokładnie 8 dni i 3 minuty. W tym czasie kosmonauci pokonali odległość 1.126 tys. kilometrów.

Dokończenie na str. 2

Depesza gratulacyjna z Polski do R. Nixona

W związku z pomyślnym zakończeniem lotu statku kosmicznego „Apollo 10”, przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski Marian Spychalski wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Richarda Nixona. (PAP)

Wojskowy zamach stanu w Sudanie

W niedzielę rano grupa młodszych oficerów dokonała w Sudanie zamachu stanu. Agencje prasowe informując o tym wydarzeniu z powołaniem się na radio Omdurman donoszą o powstaniu rady dowództwa rewolucji, która powołała nowy rząd. Na czele gabinetu sudańskiego stanął Abu Bakr Awadallah, który sprawuje równocześnie funkcję ministra spraw zagranicznych. Awadallah był swego czasu przewodniczącym Sądu Apelacyjnego Sudanu, a w roku 1967 podał się do dymisji.

Agencja MEN, powołując się na źródła związane z ambasadą sudańską w Bejrucie donosi, że były premier Sudanu, Mohamed Ahmed Mahdhub znajduje się w areszcie domowym. Pozostali członkowie jego gabinetu także zostali aresztowani.

Agencja donosi, że w poniedziałek Rada Rewolucyjna przeniosła w stan spoczynku 21 wyższych oficerów sudańskich. Wśród nich znajduje się dowódca naczelny sił zbrojnych, generał el Chawass Mohamed Ahmed oraz były szef sztabu generał Mohamed el Nil Allah. (PAP)

Spotkania przedwyborcze

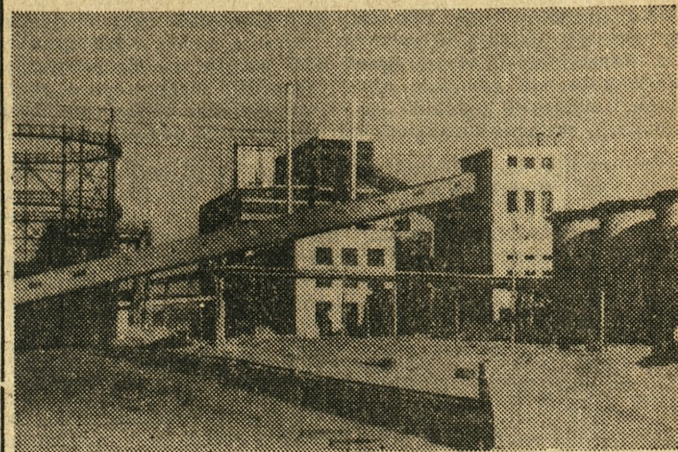
W poniedziałek w całym kraju odbywały się nadal spotkania kandydatów na posłów i radnych z wyborcami.

Wczoraj w południe premier Józef Cyrankiewicz odwiedził Wyższą Oficerską Szkołę Wojsk Chemicznych w Krakowie. W godzinach popołudniowych w hali „Wisły” odbyło się spotkanie z wyborcami w mundurach wojskowych. Do zgromadzonych żołnierzy i kadry oficerskiej przemówienie wygłosił J. Cyrankiewicz.

Do Szczecina przybył wczoraj członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych Stefan Jędrzejowski, który jest kandydatem Ziemi Szczecińskiej na posła do Sejmu. Spotkał się on z załogą stoczni remontowej „Gryfia”. (PAP)

Gustav Husak z wizytą w NRD

Pierwszy sekretarz KC KPCZ dr Gustav Husak przybył w poniedziałek na zaproszenie KC SED z krótką wizytą do NRD. W godzinach wieczornych G. Husak powrócił do kraju. (PAP)



Na zdjęciu: Nowa Gazownia poznańska, przekazana do użytku w okresie minionej kadencji rad narodowych. Uruchomienie tego zakładu znacznie poprawiło zaopatrzenie w gaz zakładów przemysłowych oraz gospodarstw domowych.

Fot. — K. Przychodźki

ZA 5 DNI WYBORY

„Kosztów blisko 2,5 miliarda złotych rozbudowano i zmodernizowano wiele zakładów (...). Osiągnięte efekty inwestycyjne pozwoliły na stworzenie nowych miejsc pracy dla tych, którzy chcieli ją podjąć, w tym również dla kobiet.

Przewiduje się rozbudowę i modernizację między innymi takich zakładów jak: Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski, Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”, Zakłady Wyrobów Metalowych „Pomet”, Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego, Wielkopolska Fabryka Urządzeń Mechanicznych „Wiepofama”, Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych, Zakłady Wytwarzania Ogniw i Baterii „Centra”, Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego, Poznańskie Zakłady Farmaceutyczne „Polfa”, Fabryka Mydła i Kosmetyków „Lechia”, Poznańskie Zakłady Graficzne, Poznańskie Zakłady Piwowarsko-Słodownicze.

Realizacja tych zamierzeń wzmocni pozycję przemysłu elektro-maszynowego, chemicznego i poligraficznego w naszym mieście, umożliwi wprowadzenie nowych technologii, nowych asortymentów produkcji, pozwoli na zwiększenie wydajności pracy i poprawę warunków pracy.”

Z Programu Wyborczego Poznańskiego Komitetu FJN

Izrael nadal koncentruje wojska nad Kanalem Sueskim

Rzecznik wojskowy w Kairze podał do wiadomości, że w niedzielę po południu doszło do wymiany ognia artyleryjskiego między siłami egipskimi i izraelskimi w strefie Gisz el Hersz, na północ od Kantary. Kanonada trwała 4 godziny i 15 minut. Soldateska izraelska spowodowała incydent o godzinie 13.35. Artyleria ZRA odpowiedziała ogniem.

W kołach wojskowych Kairu potwierdza się wiadomość o trwającej nadal koncentracji wojsk izraelskich na Półwyspie Synajskim w strefie Kanalu Sueskiego. Wojska izraelskie starannie maskują ruchy swych wojsk. Do przewożenia rakiet i innej broni Izraelczycy używają wielbłądów.

Marynarze z 15 statków uwieczonych w Kanale Sueskim informują, że Izraelczycy postępują się „ruchomymi palmami” dla obserwowania pozycji egipskich. Zwrócili oni uwagę, że drzew palmowych na wschodnim brzegu jest obecnie więcej aniżeli dawniej.

Rzecznik jordański sił zbrojnych podał w Ammanie, że w poniedziałek o godzinie 9 min. 55 siły izraelskie otworzyły ogień artyleryjski na pozycje jordańskie w południowej części doliny Jordanu. Wymiana strzałów trwała około dwóch godzin.

Drugi incydent spowodowały również wojska izraelskie, które o godzinie 12 min. 25 ostrzelały pozycje jordańskie w rejonie Al Adasija i Bakura. (PAP)

Posiedzenie Państwowej Komisji Wyborczej

W dniu 26 bm. odbyło się kolejne posiedzenie Państwowej Komisji Wyborczej, pod przewodnictwem I prezesa Sądu Najwyższego prof. Zbigniewa Resicha.

Komisja rozpatrzyła informacje swoich członków oraz inspekcji Państwowej Komisji Wyborczej o stanie przygotowań do dnia wyborów.

Komisja wysłuchała informacji wiceministra łączności Wacława Cebuli o zabezpieczeniu ciągłości ruchu telekomunikacyjnego w okresie wyborów.

Komisja wysłuchała również informacji o przebiegu prac przedwyborczych w województwie szczecińskim, złożonej przez przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Wyborczej Kazimierza Tandę oraz sekretarza Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Andrzeja Grabskiego. (PAP)

Manewry morskie SEATO

Jak donoszą z Manili, 40 okrętów wojennych 6 krajów — członków organizacji Paktu Azji Południowo-wschodniej (SEATO), a mianowicie: Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii, Australii, Nowej Zelandii, Syjamu i Filipin uczestniczy w manewrach morskich SEATO, które odbywają się na Morzu Południowo-Chińskim.

Natomiast wojska lądowe SEATO wezmą udział w manewrach w Syjamie, które będą przeprowadzone w ścisłym powiązaniu z operacjami morskimi. (PAP)

Wietnam Południowy

Narodowy Front ogłosił 48 godzinny rozejm

Jak podają agencje zachodnie, Narodowy Front Wyzwolenia Wietnamu Południowego ogłosił 48-godzinny przerwy w działaniach zbrojnych z okazji rocznicy urodzin Buddy. NFW ogłasza rozejm od godziny 0.7 czasu sąjgońskiego w dniu 29 maja do godz. 0.7 w dniu 31 maja.

Warto przypomnieć, że reżim sąjgoński zapowiedział z tej samej okazji przerwy w działaniach zbrojnych na okres 24-go dzinny. Od 0.6 dnia 30 maja do 0.6 dnia 31 maja. (PAP)

Obchody Święta Ludowego manifestacją jedności działania

W niedzielę cała wieś wielkopolska obchodziła uroczyste Święto Ludowe. Głównym miejscem wojewódzkich obchodów była Krobica w powiecie gostyńskim. Okolicznościowy wiec zagrał prezes Powiatowego Komitetu ZSL, E. Piechowiak, podkreślając fakt, że tegoroczne święto obchodzimy na progu 25-lecia Polski Ludowej, mającej na swym koncie poważne osiągnięcia społeczno-gospodarcze, wyrosłe na fundamencie sojuszu robotniczo-rolniczego.

Z kolei sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR, J. Maślan ka, omówił dorobek powiatu

Posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG

25 bm., udała się do Moskwy na kolejne posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG, polska delegacja pod przewodnictwem stałego przedstawiciela rządu PRL w RWPG wicepremiera Piotra Jaroszewicza, pełniącego aktualnie obowiązki przewodniczącego Komitetu Wykonawczego Rady.

Posiedzenie Komitetu Wykonawczego rozpoczęła się dyskusją. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie niewielkie, na zachodzie umiarkowane ze skłonnością do lokalnych burz. Temperatura maksymalna od 15 st. na północnym wschodzie, 18 st. w centrum do 23 st. na południowym zachodzie. Wiatry umiarkowane. Południowo-zachodnie i południowe.

Niezdeterminowanie działaczy SPD w kwestii propozycji polskich

Poparcie dla odwetowców i Głosy rozsądku

Po przemówieniu Władysława Gomułki zawierającym propozycje polskie w sprawie uznania przez NRF granicy na Odrze i Nysie w szeregach SPD panuje niezdecydowanie. Pojawiają się zarówno głosy rozsądku proponujące przyjęcie propozycji polskich jak i wypowiedzi popierające rozszczenia zachodniemieckich organizacji odwetowych.

Deputowany socjaldemokratyczny do Bundestagu, dr Hans Apel, wygłosił w niedzielę wieczorem na fali rozgłośni zachodniobermberskiej „RIAS” komentarz na temat propozycji przedstawionej przez W. Gomułkę w sprawie ostatecznego uregulowania między Polską a NRF problemu polskiej granicy zachodniej.

Stwierdził on m. in., że jeśli „dojść ma do rozsądnego rozmów w sprawie granicy na Odrze i Nysie”, konieczne są rokowania między Polską a NRF. Przyczyniłoby się to — jego zdaniem — do zmniejszenia militarnego napięcia między Wschodem a Zachodem.

Nie oznacza to jednak nic innego — powiedział Apel — jak to, że inicjatywę Gomułki wiążemy musimy w związku z konferencją w sprawie bezpieczeństwa, zaferowaną w Budapeszcie przez państwa Układu Warszawskiego...

Obchody Święta Ludowego

Dokończenie ze str. 1

nizacji społecznych i politycznych na czele, po czym na dzień dzisiejszy Strazaka odbyły się występy artystyczne. Uczestniczyli w nich: Biskupiński Zespół Regionalny, Zespół Wokalno-Instrumentalny „Hutnik” z Gostynia, dwa zespoły śpiewacze — z Krobi i Pudliszek oraz zespół estradowy Operetki Poznańskiej. (Kj)

Drugim miejscem wojewódzkich obchodów Święta Ludowego było Gałowo koło Szamotuł. Oficjalne uroczystości rozpoczęły się wiecem w parku miejscowego PGR. Przybyli nań czterech kandydaci na posłów z tego okręgu wyborczego: sekretarz KW PZPR S. Furgał, prezes WZKR T. Malinowski, rolnik z pow. chodzkiego Z. Hutek i prezes PZKR W. Galka. Obok nich zajęli miejsca na trybunie sekretarz WK ZSL S. Kostrzyński, sekretarz WK FJN J. Nemoudry, I sekretarz KP PZPR B. Stachowiak, sekretarz PK ZSL J. Lubka i przewodniczący Prezydium PRN M. Dobkiewicz.

Przybyłych na wiec powitał przewodniczący Okręgowego Komitetu FJN, B. Zelba, po czym wygłosił przemówienie S. Furgał i T. Malinowski.

Pierwszy z mówców pozdrowił zebranych w imieniu Komitetu Wojewódzkiego partii, nawiązując następnie do historii obchodów Święta Ludowego, kiedy to rodziła się idea współdziałania z ruchem robotniczym w walce o sprawiedliwość społeczną. W Polsce Ludowej obchody tego święta na brały nowych treści. Robotnicy i chłopcy stali się współtwórcami przemian, nie mających odpowiednika w historii. Mówca wspominał o wielkim awansie Ziemi Wielkopolskiej, apelując o utrzymanie tej czołowej pozycji w produkcji rolnej.

T. Malinowski, reprezentujący cy władze Wojewódzkiego Komitetu ZSL, jako jego wiceprezes, mówił o szczególnym znaczeniu tegorocznego Święta Ludowego, zbiegającego się z obchodami 25-lecia PRL i 50-lecia zjednoczonego ruchu ludowego, o udziale Batalionów Chłopskich w walce z okupantem, o spełnionych marzeniach wielu pokoleń. Nawiązał też do ogólnonarodowej dyskusji, jaka toczy się w kampanii przed wyborczej. Od nas wszystkich — powiedział mówca — zależy będzie w jakim stopniu założone w programach wyborczych zadania będą wykonane. Głosować będziemy na Polskę silną i niepodległą, na Polskę sprawiedliwą społecznie.

Po południu odbyły się występy artystyczne i zabawa ludowa. (zd)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

Kennedy krytykuje wojnę wietnamską

Po raz drugi w ciągu ostatnich kilku dni senator Edward Kennedy wypowiedział się przeciwko wojnie wietnamskiej. Oświadczył on w Waszyngtonie, że wojna wietnamska w dalszym ciągu „za truć całą atmosferę” w Stanach Zjednoczonych.

Kennedy ponownie skrytykował obciążenie przez wojska amerykańskie wzgórz Dong Ap Bia w Wietnamie Południowym uznając to za „niemoralne”. (PAP)

„Boeing 727”

uprowadzony na Kubę

W poniedziałek został uprowadzony na Kubę samolot typu „Boeing 727” należący do amerykańskiego towarzystwa „North-east Airlines”. Na jego pokładzie znajdowało się 7 członków załogi i 14 pasażerów. (PAP)

Wyższe dostawy w bieżącym kwartale

Aktualne sprawy rynku

26 bm. w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego odbyła się konferencja prasowa poświęcona omówieniu tegorocznej sytuacji rynkowej i aktualnym sprawom handlu. Jak wynika z informacji przedstawionej przez ministra Edwarda Sznajdra, plan obrotów detalicznych na bieżący kwartał (wyższy o 6,9 proc. w porównaniu z II kwartałem roku ubr.) będzie w pełni wykonany.

Jeśli chodzi o aktualne zaopatrzenie w produkty spożywcze, to należy podać, że np. do stawy mięsa i drobiu w II kwartale będą o 5 proc. wyższe niż wiosną ub. roku; ok. 7 proc. zwiększone są ilości masła, a o 10,6 proc. — ryb i przetworów rybnych. Wyższe są także, przewidziane na zaopatrzenie rynku, dostawy artykułów przemysłu lekkiego, a wśród nich głównie wyrobów dziewiarskich i obuwi. Ponieważ wiele jest nadal zastrzeżeń co do możliwości wyboru rozmiarów tych artykułów — handel usilnie dąży do poprawy w tym zakresie, występując pod adresem przemysłu lekkiego z konkretnymi żądaniem.

W grupie wyrobów zmechanizowanych — najpoważniejszym problemem jest nie ilość dostarczonych artykułów — bo dostawy systematycznie wzrastają, lecz dalsza poprawa ich jakości i zwiększenie zaopatrzenia w części zamienne. (PAP)

Większe szanse Pompidou

Kampania przed wyborami prezydenta we Francji wkraczała w swe ostatnie, decydujące stadium. W niedzielę 1 czerwca odbędzie się pierwsza tura wyborów, a 15 czerwca — druga. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w pierwszej turze żaden z kandydatów nie uzyska bezwzględnej większości głosów. Wykazują to wyraźnie wyniki przeprowadzonych ostatnio ankiet. Najwięcej głosów w pierwszej turze uzyska prawdopodobnie kandydat partii gaullistowskiej UDR — były premier Georges Pompidou. Wzrosły także szanse odniesienia przez niego ostatecznego zwycięstwa. (PAP)

„Apollo-10”

Dokończenie ze str. 1

„Apollo 10” rozpoczął podróż w niedzielę 18 maja. Rakieta Saturn umieściła statek najpierw na orbicie wokółziemskiej tzw. parkingowej, skąd po jednym okrążeniu Ziemi kosmonauci rozpoczęli lot w kierunku Księżyca. Odległość między Ziemią a jej naturalnym satelitą statek pokonał w ciągu 76 godzin, następnie wszedł na orbitę wokółksiężycową, na której krążył przez 61,5 godziny dokonując 31 obiegów. W czwartek 22 maja nastąpił kulminacyjny punkt eksperymentu. Dwóch kosmonautów Stafford i Cernan przesiadło się ze statku do kabiny księżycowej zwanej LEM, która w przyszłości odegrała rolę taksówki przewożącej lunonautów na powierzchnię Srebrnego Globu i z powrotem do krążącego na orbicie wokółksiężycowej pojazdu. Na pokładzie LEMA dwaj amerykańscy kosmonauci zbliżyli się na odległość niecałkowicie 15 km do powierzchni Księżyca. Mieli oni za zadanie dokonać wyboru miejsca lądowania załogi następnego statku — „Apollo 11”. Cernan i Stafford meldo-

wali na Ziemi, że ich zdaniem na terenie księżycowego Morza Spokoju istnieją dogodne miejsca do lądowania człowieka. Samodzielny lot kabiny księżycowej LEM trwał około 8 godzin, w którym to okresie kosmonauci dwukrotnie zbliżyli się na niewielką odległość od Księżyca. Pomyślnie przebiegł następnie bardzo niebezpieczny i trudny manewr spotkania się obu pojazdów na orbicie wokółksiężycowej i ponownego połączenia ich ze sobą. Droga powrotna z orbity wokółksiężycowej na Ziemię trwała 54 godziny.

Cały 8-dniowy lot przebiegał zgodnie z programem. Można było nawet zrezygnować z szeregu przewidzianych korektur toru lotu. Niewielkie usterki, jakie ujawniły się podczas wyprawy i które musieli usuwać kosmonauci, nie miały większego poważniejszego zagrożenia. Eksperyment z „Apollo 10” pozwolił stwierdzić, że dwuosobowy pojazd

Zmiany w metodach planowania

Dokończenie ze str. 1

strategicznych polityki gospodarczej muszą się nastawić metody planowania.

— Metody planowania — to termin, pod którym kryje się wiele czynności niezrozumiałych dla nieekonomistów. Na tym tle jest szereg nieporozumień, tym bardziej, że już i w dawnych latach mówiło się o zmianach metod planowania, które mają usprawnić system gospodarowania. Jak w sposób przystępny dążyć się więc wyjaśnić to do czego się zmierzają obecnie?

— Metody planowania, jak zresztą cały system funkcjonowania gospodarki, podlegają winny ciągłemu doskonaleniu. Nie da się tego załatwić jakimś jednym posunięciem. I chyba właśnie na tym tle występują nieporozumienia, o których mowa w pytaniu.

Jeśli chodzi o obecne zamierzenia — to opracowywanie przyszłego planu 5-letniego na stapi w dwóch podstawowych fazach. W pierwszej fazie przedsiębiorstwa, zjednoczenia

oraz różne organy państwowe opracowują projekty planu, a w drugiej — na tej podstawie sporządzony będzie plan rozwoju dla całej gospodarki. Mógłby ktoś sądzić, że taka organizacja prac nad planem nie wnosi wiele nowego w stosunku do dotychczasowej praktyki. Zakłada bowiem również, że projekty planu opracowywane będą w oparciu o założenia kierunkowe uchwalane przez rząd. Taki pogląd jest jednak niesłuszny, chociaż i w przeszłości prace nad projektami planów prowadzone były na podstawie wytycznych. Różnica polega na tym, że w przeszłości wytyczne ustalone na szczeblu centralnym miały faktycznie charakter rozwinętego planu — rozwiązywały wszystkie podstawowe problemy, kierunków rozwoju gospodarstwa, dzieliły środki na różne cele i organizacje. Na kolejnych szczeblach aparatu gospodarczego zadania i limity centralne były, z zachowaniem pewnej równości, dzielone. W ten sposób do zjednoczeń i przedsiębiorstw doprowadzane były zarówno zadania produkcyjne, jak i niemal wszystkie środki do ich realizacji. Strefa wyboru, w której można byłoby się poruszać proponując lepsze rozwiązanie rozwojowe, występując z własną inicjatywą ekonomiczną przedsiębiorstw i zjednoczeń była ograniczona i często sprowadzała się do „sposobu realizacji ustalonych zadań”. Szczegółowość wytycznych i ich obowiązujący charakter na wszystkich szczeblach podważały rolę inicjatywy społecznej w całym procesie planowania. Mechanizm przecież był prosty: jeśli bowiem centralne wytyczne miały być w pełni przestrzegane, to od dołu — w projektach planu powracało to samo, co się ustaliło od góry — w wspomnianych wytycznych. A przecież centralne założenia rozwoju powinny podlegać sprawdzeniu, konfrontacji z punktu widzenia realności i słuszności ekonomicznej, jak również rozwinieciu i ulepszeniu.

Taka praktyka planowania stawała się coraz szerzej przedmiotem krytyki. Była to krytyka tym bardziej istotna, że dotyczyła najbardziej istotnej treści samego planowania — roli w nim społecznej inicjatywy.

Jak powinniśmy zatem budować obecnie plan 5-letni, by istotnie szeroko i prawdziwie wykorzystać w nim inicjatywę społeczną, wyciągając wnioski z całego naszego historycznego doświadczenia w tym zakresie? W tym celu — moim zdaniem — powinniśmy wprowadzić przede wszystkim następujące zasady:

— Powinno ograniczyć treść i szczegółowość założeń kierunkowych tj. wytycznych, by nie ograniczać nadmiernie oddolnej inicjatywy.

— Zachowanie obowiązującego charakteru zasadniczych wytycznych, w szczególności w zakresie nakładów inwestycyjnych nie może oznaczać ograniczenia inicjatywy rozwojowej. Tak więc przedsiębiorstwa i zjednoczenia, mając obowiązek opracowania projektu planu zgadzającego się ze wspomnianymi wytycznymi kierunkowymi, powinny występować z różnymi koncepcjami rozwojowymi — jeśli tylko mają dla nich odpowiednie uzasadnienie ekonomiczne. Natomiast zjednoczenia w stosunku do przedsiębiorstw i ministerstwa w stosunku do zjednoczeń powinny zdecydowanie zmieniać wstępną ustalenia podziału środków inwestycyjnych, jeśli okaże się to ekonomicznie

MOTOROWER
WARTOŚCI 4 500 ZŁ
wygrała Maria Rymarczuk z Wrześni
na los
Wielkiej
Loterii ZMW
Cenne nagrody,
w tym 4 samochody
czekają na nabywców losów.
Sprzedaż w kioskach „Ruch”.
Cena 10 zł

księżycowy LEM zapewni bezpieczeństwo lotu załogi, a także jej powrót do statku macierzystego.

W godzinę po pomyślnym wodowaniu „Apollo 10” na Pacyfiku agencja TASS przyniosła wypowiedź znanego radzieckiego specjalisty z dziedziny biologii kosmicznej prof. WASILA PARTANA. Uczony stwierdził, że pomyślny lot amerykańskiego pilotowanego statku kosmicznego „Apollo 10” na trasie Ziemia-Księżyc-Ziemia jest wielkim wydarzeniem w historii kosmonautyki. Eksperyment wykazał m. in. niezaawansowanie urządzeń zapewniających warunki niezbędne do życia podczas pilotowanych lotów z Ziemi ku Księżycowi i odwrotnie. Prof. Partan — że biologia kosmiczna — uzyskała wiele danych naukowych, gdy zostaną opracowane materiały z całego lotu. Największe wrażenie wywarła na mnie odwaga amerykańskich kosmonautów, którzy zachowali poczucie humoru nawet w trudnych sytuacjach. Duże wrażenie robił przebieg wszystkich manewrów niezbędnych dla dokonania tego skomplikowanego eksperymentu. (PAP)

uzasadnione. Zmiany takie nie powinny być wyjątkiem, ale — po sprawdzeniu przedstawionego rachunku ekonomicznego — nawet regułą. Z pewną poprawką na przesadę, w tym przypadku jednak zrozumiałą, można nawet przyjąć, że zmiany we wstępnych założeniach planowych wyższych szczebli są miarą efektywności oddolnej inicjatywy w procesie planowania.

Konieczne jest opracowanie i konsekwentne stosowanie kryteriów pozwalających przedsięwzięciu i zjednoczeniom na ocenę efektywności proponowanych przedsięwzięć inwestycyjnych. Bez tego grozi „załew” nieuważanych propozycji i rozczarowania z powodu ich nieuwzględnienia;

— W procesie planowania trzeba jak najszerzej rozwijać platformy dyskusji, wymiany poglądów, konfrontacji stanowisk itp. Organizowanie procesu planowania jako procesu społecznego jest jednym z zasadniczych czynników wyzwalania się w nim inicjatywy społecznej. Przynosi to również dodatkowo, lepsze zrozumienie podejmowanych decyzji co jest bardzo ważne społecznie i politycznie.

— Czy podjęte już względnie zamierzone decyzje rządu zapewniają odpowiednie warunki dla pełnej realizacji wymienionych tu zasad?

— Oparcie budowy planu 5-letniego na szerokiej inicjatywie przedsiębiorstw i zjednoczeń wymaga odpowiedniego czasu na prace analityczno-planistyczne w tych organizacjach gospodarczych i istnienia strefy wyboru, w której można się poruszać przy szukaniu najlepszych rozwiązań techniczno-ekonomicznych.

Można sądzić, że właściwe warunki ku temu są w zasadzie stworzone. Przedsiębiorstwa przemysłowe będą miały kilkumiesięczny okres dla opracowania swych projektów planu. W wielu przedsiębiorstwach prace te już się zaczęły. Dotyczy to szczególnie badania możliwości produkcyjnych i programowania odpowiednich posunięć dla pełniejszego ich wykorzystywania. Na pełną skalę prace te rozwiną się w czerwcu i będą trwały 5 miesięcy. Wydaje się, że to wystarczy dla przygotowania dobrych wniosków i projektów. (PAP)

„Koziołki” płacą

7, 10, 22, 25, 42 (31)

W 628 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 25 bm, wpłynęło 303.886 zakładów wartości 911.658 złotych. Fundusz wygranych wynosi 501.411 zł. Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następujących grach wynosi 500.000 zł.

Stwierdzono: 43 „czwórki” po 3.533,— zł, 97 „trójek premiiowych” po 156,— zł, 1.954 „trójek” po 56 zł, 1.738 „dwójek premiiowych” po 25,— zł, 24.096 „dwójek” po 5,— zł.

Na 4-cyfrową końcówkę banderoli 4773 ustalono: 7 premii po 2.500,— zł, 5 premii po 500,— zł.

Losowanie 629 gry odbędzie się w dniu 1 czerwca br w Poznaniu przed Pałacem Kultury, ul. Czerwonej Armii 80/82 o godz. 12-tej.

Dodatkowo na gry w miesiącu czerwcu będą losowane w każdą niedzielę 4-cyfrowe końcówki banderoli — na które przypadnie 2.500 zł na kupony z banderoli V-zakładowa, a na kupony z banderoli 1-zakładowa 500,— zł.

Na banderole V-zakładowe złożone na gry w czerwcu zostanie rozlosowany dodatkowo samochód marki „Fiat 125 P”. K3863

Toto-lotek

11, 15, 17, 29, 38, 45 (48)
końc. band. 1688

RADIOODBIORNIKI TURYSTYCZNE

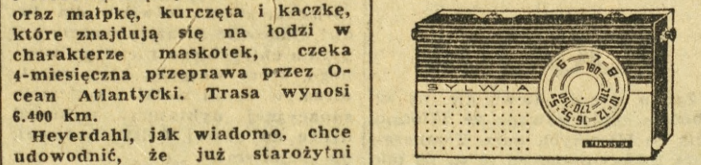
MOŻNA NABYC NA

RATY „ORS”

W WYSOKOŚCI

40 — 50 zł

NA ZBIOROWY ZAKUP POPRZEC RĄDY ZAKŁADOWE ZAKŁADÓW PRACY



INFORMACJI UDZIELAJA SKLEPY ZURT

Więcej plonów z każdego hektara

Jednym z kandydatów na posła w okręgu Szamotuły jest Stanisław Furgał, postać bardzo znana, szczególnie w środowiskach rolników. Wiek wielkopolski i szerokie rzesze poznaniaków znają go jako sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, która to funkcja piastuje — z przerwą na Szkole Partyjną od 1952 roku. Zasłużony dla województwa w walce o wszechstronny postęp na wsi, ma nasz kandydat na posła wiele do powiedzenia w sprawach współczesnego rolnictwa. Nie wiec dziwnego, że zwracamy się do Stanisława Furgała z pytaniem:

— Które z problemów wsi wyda się być najbliższe do załatwienia na forum przyszłego Sejmu?

— Na spotkaniach z wyborcami, których miałem już kilka nacięć, często powtarza się te same problemy, z czego nie trudno wnioskować, że należą one do szczególnie nabrańskich. Tak na przykład często poruszano sprawę gospodarki na glebach słabych. Chodzi o to, by w polityce rolnej kłaść nacisk także na obszarach o mniejszej wydajności plonów i tam skierować nakłady, umożliwić poprawę wyników produkcyjnych. W sukces kursu powinna przysięść nauka i wyrobowa praktyka, których rzeczą jest podobać najsukuteczniejsze metody uprawy gleb słabych. Mam nadzieję, że rolników, znanych z doskonałych rezultatów gospodowania na ziemiach należących do ich klas. Te dobre naśladzienia trzeba intensywniej popularyzować.

— To łączy się zapewne ze zwiększeniem nakładów na obszarach niskiej bonitacji ziemi?

— Rzecz jasna, potrzebne są nakłady na środki trwałe. Do tychczas inwestowaliśmy przede wszystkim w grunt, do czego rezultaty są widoczne.



Stanisław Furgał — kandydat na posła z okręgu Szamotuły.

doczne. Teraz trzeba dokonać przegrupowania części nakładów. Chodzi tu przede wszystkim o powiaty północne i zachodnie naszego województwa. Więcej uwagi i zabiegów inwestycyjnych oczekują zagłogi PGR-ów tych powiatów, gdzie nadal spotyka się nie najlepsze warunki pracy i warunki bytowe.

— To byłby jeden problem...

— Druga grupa zagadnień, najczęściej przewijająca się w toku moich spotkań, to sprawy intensyfikacji produkcji na trwałych użytkach zielonych. Mam do odnotowania poważne osiągnięcia, ale i... potrzebę. Niezbędne jest np. nasilenie melioracji i lepsze zagospodarowanie pomelioracyjnych. Pozwoli to na zwiększenie plonów siana, a za tym i na rozwój hodowli bydła.

Innym elementem intensyfikacji jest realizacja zasady: każdy hektar daje plony. Przejmowanie upadłych gospodarstw, zagospodarowywanie gruntów Państwowego Funduszu Ziemi, to zadania rozległe i niełatwe. Bardzo pomocna okazała się uchwała na Sejm IV kadencji ustawy o scalaniu gruntów, przymusowym wykupie i rentach dla rolników, którzy rzekli się gospodarstw na rzecz państwa.

I wreszcie trzecia kwestia — proces intensyfikacji rolnictwa, to rozwój usług produkcyjnych. Bez tego gospodarka rolna nie będzie mogła rozwijać się prawidłowo. Przytoczyłem tu spostrzeżenia z moich spotkań. Podzielał zdanie wyborców, są to sprawy ważne. Jestem przekonany, że trafią one pod obrady komisji sejmowej, by znaleźć konkretne rozwiązanie. (zm)

Produkcja rolnik — MARIAN ANDRZEJEWSKI z Krobi, pow. Gostyń, gospodarujący na swoich dwunastu hektarach, osiąga wysoką produkcję towarową. Znały w swoim środowisku z doskonałych wyników i świetnych metod gospodarowania, cieszy się dużym autorytetem u sąsiadów i w okolicy. W najbliższą niedzielę — 1 czerwca, jak tysiące innych mieszkańców wsi i miast, uda się do urny wyborczej, by oddać swój głos na kandydatów Frontu Jedności Narodu.

— Będę głosował na listę FJN — oświadczył Marian Andrzejewski dziennikarzowi — z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku obywatela Państwa Ludowego, dając tym samym wyraz mojemu uznaniu dla polityki rolnej partii i rządu. Dzięki tej polityce nasza wieś rozwija się nieustannie. Jest to wieś zupełnie inna od tej, którą pamiętamy sprzed wojny, a nawet sprzed piętnastu lat. Zasadnicze zmiany zaszły także w mojej wsi i w gromadzie.

**dlaczego
będę głosować
za programem
FJN**

dzie, choć Gostyńskie należało zawsze do czołówek producentów rolnych.

Dzięki tej polityce rolnej praca na roli mechanizuje się coraz bardziej; pracuje nam się łatwiej i lepiej. Przemysł chemiczny, o którego rozwój dba władza ludowa, pozwala nam na stałe zwiększanie plonów; podnosimy hodowlę bydła i trzody chlewnej.

Będę głosował w najbliższą niedzielę, razem z rodziną na kandydatów FJN, życząc sobie, aby nowy Sejm jeszcze lepiej oddziaływał na dalszy rozwój naszej, polskiej wsi, a tym samym na rozwój innych dziedzin gospodarki narodowej. Będę głosował, bo pragnę, by było nam się coraz łatwiej i — w spokoju. (kl)

RYSZARD SZURKOWSKI — kolarz: Jako sportowiec będę głosował na listę FJN, gdyż w okresie 25-lecia PRL nasz sport rozwinął się i osiągnął olbrzymie sukcesy na stadionach całego świata. Dzięki doskonałym warunkom, jakie stworzono nam — sportowcom, odniosłem swój życiowy sukces, zajmując drugie miejsce w Wyścigu Pokoju. Przeżyłem wielką sportową przygodę.

Mieszkam we Wrocławiu. Z dumą i podziwem obserwuję rozwój mojego miasta. Jest ono dzisiaj piękniejsze niż kiedykolwiek, z gruzów wzniesiono moją ulubioną dzielnicę kolonijnych nowoczesnych domów — Krzyki.

Jestem głęboko przekonany, że program wyborczy FJN gwarantuje dalszy rozwój naszego kraju. (PAP)

chem: „Ależ tato, mama jest przecież tutaj”. Ale on odpowiada ci drzącymi wargami: „Ten list nie jest od mamy, to jest list od twojej matki z Polski. — Piszcie ona, że podobno jesteście Polakami a nie Niemcami i nie nazywacie się Alfred Binderberger vel Hartmann lecz Alojzy Twardcki”. Usłyszałem z tego jedynie słowo „Polak”, nic więcej. Na coś takiego nie byłem przygotowany — zczerniałem i wrzasnąłem z wściekłością: „Ja nie jestem Niemcem, ja nie jestem Niemcem, ja... ja mam być Pollacke. Nawet nie „Franzmannem” tylko „Pollacke”. Bzdurna gadanina, idiotyzm, urojenie. Ja — Polakiem, ha, ha, ha.

Musisz bowiem wiedzieć, że czterech narodowości szczególnie lubię — „Iwans”, „Amis”, „Poilus” i „Pollacken”. „Iwans” wzbudza we mnie strach, słowo „Stalin” miało w moim umyśle trwałe, wzbudzające bojaźń miejsce. „Amis” nie znosiłem ze względu na ich nieokrzesany, zarozumiały sposób bycia, ale najbardziej wściekły byłem na „Pollacken” i „Franzmannów”. Uważałem ich za coś gorszego od wszystkich innych nacji — błyskawicznie dostali przecież w d... od naszych bohaterów „landserów” — tchórzliwych psy. „Poilus” okupowali nas, czyniąc z naszej Koblencji „Coblence, departament bas du Rhin”, wszyscy wkuwali język francuski, ja również musiałem poczwierzyć o „sextu”. Polacy z kolei winni byli drugiej wojny światowej, oni ją rozpoczęli, a powodem był „korytarz” i Danzig.

Dziadek opowiadał — kilka lat pracował w czasie III Rzeszy na kolei — jak Polacy ostrzeliwali niemieckie wagony, przejeżdżające przez „korytarz” i że wracały zdemolowane. Skąd mogłem wówczas wiedzieć, że to była niemiecka prowokacja, mająca na celu wywołanie nastroju wrogości wobec Polski. — Francuzi poza tym wypędzili nas już w 1945 roku w ciągu dziesięciu minut z naszej wili i wpakowali całą piątkę do dwóch małych pokojków u ludzi. Możesz sobie wyobrazić moją wściekłość.

Ślad w świadomości

Nie mylił się Hugo Kollataj, gdy usilnie zwracał uwagę swym współczesnym na potrzebę właściwego stosunku do państwa, na niebezpieczeństwo płynące z anarchii. Wskazywał na jedną z podstawowych przyczyn słabości kraju pisząc w 1788 r.:

„Wzmagały się prerogatywy stanu rycerskiego, a upadły królowski. Patrzał na to każdy obojętnym okiem i cieszył się z pomnożonych wolnego narodu zaszczytów, nie pomyślał o tym, że największa swoboda nie może długo obstać bez rządu, który by nieprzerwanie nad jej czuwał całością”.

Naród nasz często przeżywał tragedię w wyniku niedoceniania siły państwa. Poruszył więc tu Kollataj sprawę istotną nie tylko w jego epoce. Zajmował się jednym z najważniejszych problemów dziejów Polski.

Budujemy dziś państwo silne, jak nigdy dotąd. Budownic two temu potrzebne są nie tylko warunki materialne, niezbędna jest również postępowość świadomości społecznej. Kształtuje się ona, ale niemała rolę w pewnych środowiskach wciąż odgrywa niechęć do uwzględniania interesu ogólnego, do przestrzegania reguł współżycia między ludźmi, do dyscypliny tak koniecznej w nowoczesnym społeczeństwie. Oddziałują więc jeszcze wsteczne tradycje i nawyki.

Najnieroztropniejszy w świecie zachwalec

Zrozumiałe, że zajmując się historią najczęściej mówimy o tradycjach patriotycznych i postępowych, o ludziach mogących być w większym czy mniejszym stopniu wzorem postępowania, o nurtach, których kontynuatorami jesteśmy.

Jednakże niemożliwe byłoby snucie refleksji politycznej bez wyciągania wniosków i z tego, co było w historii naszej nie-dobre, co prowadziło do katastrofalnych dla narodu skutków, na przykład do osłabienia państwa, czy wręcz do jego utraty. A przecież państwo, to siadając określone treści społeczne, służące panowaniu tej czy innej klasy — spełnia funkcję ogólnonarodową, konieczną jest dla rozwoju narodu i dla chronienia go wobec niebezpieczeństw zewnętrznych.

Nie przejmowali się tym w Polsce przedrozbiorowej magnaci, osłabiający władzę centralną, by nie przeszkadzała im w umacnianiu ich pozycji. Nie przejmowali się tym liczni przedstawiciele szlachty całujący pańskie klamki, zrywający sejmy z namowy swych bogatych patronów. Uniemożliwianie pracy sejmowi wskutek instytucji „liberum veto” doprowadzało niejednokrotnie, coraz częściej do bezwładności państwa. Od 1572 r. do rozbiorów zmarnowano uległa praca 53 sejmów,

przy czym w latach 1741—1760 wszystkie sejmy były całkowicie bezowocne.

„Wierzę i wyznaję wolność stanu szlacheckiego w Polsce, stwożycielkę nierządu, ucisku, ohyd, która wyzula chłopów z prawa człowieka, a mieszczanina z prawa obywatela, z której poczęło się możnowładztwo panów, wyrządzające niezgodę, podłość i podział szlachty na partie, idące za duchem szalbierstwa i zuchwalstwa możnych. Wierzę, że Król wyzuty z władzy należącej do tronu, cierpi przynajmniej często nadmierne o nieszczęście Kraju, których przyczyną jest możnowładztwo przewożenie (...). Wierzę w odpuszczenie krzywoprzysięstwa i zdrady i kiedyś przecie otrzymanie lepszego rządu w Polsce. Amen”.

Tak parodiując wypowiedzi szlacheckie, pisał o anarchii, bę

jego ogólnonarodowych funkcji, jakie możliwe jest tylko w kraju niepodległym.

Jednocześnie w związku z tym, że organa władzy reprezentowały wówczas zaborców — wytwarzał się wrogi stosunek do państwa. Było to słusne i tak być musiało, jednakże pociągnęło to za sobą uboczne skutki. Wrogość do konkretnego państwa, zaborczego, pozostawiała po sobie uczucia nie sprzyjające zrozumieniu potrzeby silnego państwa. W świadomości społecznej zakorzeniła się wówczas — co dziwić nie może — niechęć do urzędów (bo reprezentowały obecne interesy), do ludzi egzekwujących stosowanie zarządzeń. Nie trudno było przy tym o poszerzanie wrogości wobec prze

HUGO KOLLATAJ:
„...największa swoboda nie może długo obstać bez rządu, który by nieprzerwanie nad jej czuwał całością”.



dującej jedną z głównych przyczyn upadku państwa, Franciszek Salezy Jezierski — czołowy współpracownik Hugona Kollataja.

Patrioci i zwolennicy postępowych przemian, którzy działali u schyłku XVIII wieku, nie zdążyli już uchronić kraju przed utratą niepodległości. Jednak pozostawili po sobie umiłowanie wolności, antyanarchistyczne poglądy, tęsknotę za silnym państwem. Ten dorobek ich myśli politycznej wszedł na zawsze do skarbnicy narodowej pamięci.

Ale na sposób myślenia następnych pokoleń Polaków wpływ miało i to, co dobre i to, co złe było w przeszłości. Nie każdy chciał i nie każdy potrafił przezwyciężyć w sobie dziedzictwo pozostałe po zwolennikach anarchii, którzy Franciszka Salezego Jezierskiego nazywali „najnieroztropniejszym w świecie zachwalcem albo najniecierliwym zbrodniarzem”.

Uboczne skutki

Kształtowaniu właściwego stosunku do własnego państwa nie sprzyjał również okres następny, gdy kraj podzielony był między zaborców. Naród marzył o niepodległości, jednakże marzenie to nie mogło zastąpić w wychowaniu społecznym procesów związanych z kształtowaniem silnych instytucji własnego państwa, wyrażania takich cech, jak umiejętności konieczne dla obrony kraju, czy kojarzenie interesów państwa i jednostek.

Dążenia niepodległościowe przyczyniały się do upowszechniania i umacniania patriotyzmu, nie było to jednak równo znaczne z kształtowaniem takiego stosunku do państwa, do

pisów skierowanych przeciwko naszemu narodowi — na prawa obowiązujące w każdym społeczeństwie, mające na celu po prostu ochronę porządku publicznego. Ustawodawca bowiem i w jednym i w drugim przypadku był ten sam. Kto wie, czy właśnie w tamtym okresie nie tkwią częściowo źródła niechęci do urzędników, z którą i dziś dość często się spotykamy nawet wówczas, gdy pracę swą wykonują sumiennie i kulturalnie.

Historia nasza, jak historia każdego narodu, zawiera obok kart pięknych: o bohaterstwie, pracowitości i postępie — również inne stronicę. Te bolesne fragmenty dziejów pozostawiły w świadomości wielu ludzi ślady. Utrudniają one zrozumienie prawdy, że „największa swoboda — jak pisał Kollataj — nie może długo obstać bez rządu, który by nieprzerwanie nad jej czuwał całością”. Tej szkodliwej części dziedzictwa historii w świadomości społecznej powinniśmy się zdecydowanie przeciwstawiać. Dziedziectwo to ma bowiem praktyczne znaczenie. Jak wykazały wydarzenia ubiegłego roku — wrogowie starając się osłabić nasze państwo wykorzystują dla swych celów takie cechy, spotykane jeszcze w pewnych środowiskach, jak sobokstwo, anarchizujący stosunek do władzy, niechęć do dyscypliny społecznej, tęsknotę za nieskrępowaną przez potrzeby ogółu „złotą wolnością”.

Próby te zakończyły się niepowodzeniem. Ale nie ludźmi się; przeciwnikowi zależy na zamieszaniu, dlatego będzie je ponawiał. Przed frontem wychowawczym stoi więc wciąż zadanie wielkiej wagi: kształtowanie właściwego stosunku do ludowego państwa.

LESŁAW TOKARSKI

Dzień Matki — święto każdej rodziny

Najserdeczniejsze spośród wszystkich świąt — Dzień Matki — obchodzone w całym kraju, w każdej rodzinie. Maluchy w przedszkolach przygotowały paczki. Młodzież szkolna przyniosła upominki i kwiaty swym mamom i babciom. Dorosli synowie i córki, którzy rozbiegli się już po świecie, przesłali listy i telegramy z wyrazami czci i hołdu. Jak zawsze — harcerze odwiedzili kobiety samotne, osierocone, obdarowując je bukietami.

Różne, goździki, konwale — ponad 300 tys. kwiatów i bukietów otrzymały mamy war

szawskie. W dziale upominków w CDT i innych sklepach, młodzi klienci cierpliwie stali w długich kolejkach, aby kupić wodę kwiatową, chusteczki do nosa, pachnące mydło. Warszawskie urzędy pocztowe dostarczyły trzy razy więcej telegramów niż w inne dni; prawie tyle, co z okazji popularnych imienin. Serdeczne depesze nadeszły nawet z podróży zamorskich z Australii i Ameryki Południowej. (PAP)

echa naszych publikacji

Nowy spis telefonów

W związku z zamieszczonym w dniu 16 kwietnia br. listem czytelnika pt. „Dlaczego bez uzupełnienia” Dyrekcja Okręgu PIT uprzejmie wyjaśnia: ze względu na ograniczoną ilość przydzielonego papieru Ministerstwo Łączności nie wyraziło zgody na wydanie dodatku zawierającego spis zmian numerów telefonów w dzielnicy Wilda i Śródmieście, dostępnego dla wszystkich abonentów. Dyrekcja wydała na powielacz informację tylko do użytku central telefonicznych.

Nowy spis telefoniczny, który jest w opracowaniu, ukaże się w sprzedaży w II półroczu br.

Za kierownika
Działu Służby Telekomunikacyjnej
Mgr Władysława Zurawik

A LO J Z Y T W A R D E C K I

**szkoła
janczarów**
LISTY DO NIEMIECKIEGO PRZYJACIELA

W pokoju rozciąga się niezwykły widok — cała rodzina, mama, tata, dziadek i babcia siedzą na krzesłach i płaczą, płaczą tak że czujesz się jak sparaliżowany; niesamowita scena potęguję jeszcze to, że również dziadkowie, tak zawsze twardemu mężczyźnie, spływają łzy po policzkach. W swej całkowitej beznadziejności przeczujesz w myśli wszystko to, co mogłeś w ostatnim czasie nabroić — wiśnie u sąsiada zapalka wetknięta w dzwonek fraülen Knopf i inne jeszcze psie figle, ale żaden z nich nie wydaje się ci aż tak straszny, żeby wszyscy musieli płakać, tym bardziej dziadek. Stoisz zdziwiony z przerażenia i czujesz, jak ci coś rozsada gardło, coś pali, sprawia okropny ból. Wtedy porywa cię dziadek w swe objęcia, on, który dotychczas zawsze wstydył się jakiegokolwiek wybuchu uczuć a pieszczoły uważał za babską rzecz i jednocześnie wielki błąd w wychowaniu przyciska cię do serca i belkocze: „Ty... ty jesteś przecież naszym Alfredem, nieprawda, powiedz, naszym?”. A ty wykrztuszasz z siebie tylko „tak jest, ależ oczywiście, dziadku” i jesteś jeszcze bardziej wytrącony z równowagi niż przedtem. Potem próbują się wszyscy opanować i w końcu odzyska cię tata: „Otrzymałeś list, Alfredzie, od twojej matki”. Tu głupiejesz już zupełnie, spoglądasz błędnym wzrokiem na ojca myśląc „Czy on jest całkiem przy zdrowych zmysłach?”, po czym mówisz ze sztucznym, suchym uśmie-

MARGARYNA - SMACZNA, TANIA, ZDROWA



„LINGWISTA”

organizuje

WCZASY

JĘZYKOWE

W ZAKRESIE JĘZYKÓW:

♦ ANGIELSKIEGO

♦ NIEMIECKIEGO

♦ FRANCUSKIEGO

— W MIESIĄCACH LETNICH

nad morzem (Sopot), na Mazurach i w Ciechocinku — dla dorosłych oraz w Kiekrzu k. Poznania, dla dzieci (10—14 lat) w zakresie języka angielskiego.

Informacje udziela listownie i telefonicznie oraz zgłoszenia przyjmuje:

REFERAT WCZASÓW „LINGWISTA”
Warszawa, ulica Marszałkowska 83
telefon numer 21-49-57 i 29-25-88
— codziennie w godzinach od 8—15.

K 751

Przetargi

Przedsiębiorstwo Państwowe Warzywa-Owoce Poznań, ul. Głogowska 218 — ogłasza **PRZETARG** na remont 3 maszyn księgujących typu „Ascota”. Informacje szczegółowe można uzyskać w biurze Przedsiębiorstwa w godzinach od 7 do 15 pod wyżej wymienionym adresem.

Oferty w zamkniętych kopertach prosimy składać w terminie do dnia 6 czerwca 1969 r. Komisję otwarcia ofert nastąpi w dniu 7 czerwca 1969 r. o godz. 9.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzeżenie prawa wyboru dowolnego oferenta, względnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K 3800

Pracownicy poszukiwani

Urząd Statystyczny dla m. Poznania i Województwa Poznańskiego w Poznaniu — zatrudni od dnia 15 czerwca 1969 r.:

- BRYGADZISTĘ — POLIGRAFA
- MASZYNISTĘ OFFSETOWEGO
- OPERATORA KSEROGRAFII
- 2 INTROLIGATORÓW.

Warunki pracy wg. układu zbiorowego pracy przemysłu poligraficznego.

Zgłoszenia przyjmuje Ref. Kadr Poznań, ulica Wojska Polskiego nr 27/29, pok. 37.

K 3840

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Sprzętowe Budownictwa Poznań, ul. Działoszka — przyjmuje zaraz do pracy na terenie miasta Poznania i Wielkopolski następujących pracowników:

- ŁADOWACZY konstrukcji maszyn i urządzeń przemysłowych — pracowników transportu, — ŚLUSARZY,
- ELEKTROMONTÉRÓW samochodowych,
- MONTERÓW MECHANIKÓW silników spaliny- wanych,
- BLACHARZA SAMOCHODOWEGO,
- SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH ręcznych,
- TOKARZY,
- SZLIFIERZA PŁASZCZYZN,
- MALARZÓW,
- MASZYNISTÓW I POMOCNIKÓW MASZYNISTÓW: koparek, spycharek, żurawi wieżowych, sprężarek,
- ROBOTNIKÓW magazynowych.

Wynagrodzenie wg. układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia osobiste lub pisemne kandydatów — przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Sprzętowego Budownictwa.

K 3913

S.†p. mgr. MAGDALENA JĄKIEWICZ

pielęgniarka dyplomowana
zaszła w Bogu dn. 26. V. 1969 r.
Pogrzeb ukończony Zmarłej odbędzie się w środę, dnia 28 bm. o godz. 16 na cmentarzu górczyńskim.

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona w kościele św. Krzyża na Górczynie w środę, 28. V. br. o godz. 7.30.

MATKA, RODZINA

I LICZNE GRONO PRZYJACIÓŁ

S.†p. JAN FRASUNKIEWICZ

zaszła w Bogu, w dniu 25 maja 1969 r. po długich cierpieniach, troskliwy mąż, ojciec, ukochany brat, szwagier, wujek i kuzyn.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 bm. o godz. 9.55 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

336g

Dnia 23 maja 1969 r. zmarł nasz długoletni i wzorowy pracownik

CZESŁAW LOBA

Pamięć o Nim pozostanie na długo w naszych sercach.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 maja 1969 r. o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

Rodzinie Zmarłego

składają:

DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA

PRACOWNICY

Dzielnicy Zarządu Budynków Mieszkalnych
Poznań — Wilda

K 4051

„METAL ZBYT”

Centrala Zbytu Wrobów Metalowych

Oddział Terenowy w Poznaniu,

ulica Lutycka nr 11

ZAWIADAMIA ODBIORCÓW, ŻE

Z POWODU INWENTURY

WSTRZYMUJE SPRZEDAŻ:

w dniach od 1—30 czerwca śrub

średniogłębkości PN-82109, 82117

oraz zgrubnych PN-82101, 82105,

drutów ocynkowanych i siatki bu-

dowlanej od 1—15 czerwca, lin od

15—30 czerwca 1969 roku.

Równocześnie wzywa się zainteresowanych od-

biorców do dokonania odbiorów przed rozpo-

częciem wyżej wymienionych inwentur.

K 3930

KOMUNIKAT

UWAGA — ADMINISTRATORZY I DOZORCY!

Komunikat Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mie-

szkaniowej — Prezydium Rady Narodowej m.

Poznania.

Przeprowadzone w ostatnim okresie kontrole sta-

nu sanitarno-porządkowego i czystości we wszyst-

kich dzielnicach naszego miasta wykazały, że nie-

którzy administratorzy i dozorczy zarówno nieru-

chomości prywatnych, jak i państwowych oraz za-

kładów pracy nie wywiązują się należycie ze swych

podstawowych obowiązków. Osoby te zostały już

ukarane. Kontrole nadal trwają.

W związku z tym Wydział ponownie przypomina o:

1. obowiązku zmywania silnym strumieniem wody

chodników i połowy jezdni w obrębie nieruchomości co najmniej 1 X dziennie;

2. zainstalowaniu przez administrację, tam, gdzie

tego jeszcze nie zrobiono, zaworów czerpalnych

wody na zewnątrz budynku;

3. bezzwłocznym oczyszczeniu przez dozorców ście-

ków, zwłaszcza przykrawężnikowych, z piasku

i mułu lub innych pozostałości zimy.

Informuje się przy tym, że począwszy od 26. V.

1969 r. wzmożone będą kontrole czystości i porządku,

w wyniku których dozorczy, administratorzy jak rów-

nież osoby zajmujące się (zwłaszcza podczas tran-

sportu) miasto, będą surowo karane mandatami,

grzywną do 4.500,— zł, lub aresztem do 3 miesięcy

zastawą z dnia 22. IV. 1959 r. o utrzymaniu cz.

ci).

K 3985

Praca

Małżeństwo spokojne, ren-
ciści, przyjmują małe stró-
żostwo z mieszkaniem na
periferiach Poznania. Of-
erty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 49805g.

Przyjmie ucznia w zawo-
dzie rusznikarskim. Da-
rowskiego 64. 49849g

Autolektroservice, Grun-
waldzka 161a — przyjmie
ucznia elektromechanika.

49705g

Murarzy, tynkarzy oraz
robotników — zatrudnia za-
raz na dobrych warun-
kach. Praca na miejscu
lub w terenie. Zgłoszenia
Poznań, Bułgarska 134 m.

4. tel. 454-63 lub Wagro-
wiec. Wyzwolenia 26 w
podwórzu. 49498g

Administracja, zlecę my-
cie schodów, okolica Ki-
na Rialto. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
218g.

Nauka

Tańców towarzyskich —
wycucha Adela Szczurków
na. Poznań, Al. Marcina-
kowskiego 2a, parter. 49705g

Kupno

Motorower Jawa 50 —
kupię. Tel. 306-51, od
godz. 14. 184g

Sprzedaż

Wózki dziecięce — ostat-
nia nowość, głębokie, spa-
cerowe, wzory prawie
zastrzeżone poleca Wy-
twórnia, Orzeszkowej 18a.

47284g

Sadzonki goździków w
doniczkach ziemnych z
matecznicą pochodzenia
zagranicznego, wolne od
zakażeń grzybowych i wi-
rusowych, gotowe już do
wysadzenia względnie w
czerwcu i lipcu: Aspara-
gus sprengeri Rgl. jedno-
roczny w doniczkach —
sprzedam dowolne ilości.

Ogrodnictwo Upraw Spe-
cjalnych: Swarzędz. Strze-
lecka 35. 49976g

Telewizor używany, sprze-
dam. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 220g.

Szafę 3-drzwiową, biblio-
teczkę, pralkę — sprze-
dam. Bułgarska 104e m.

12. po godz. 16. 49096g

Sprzedam okazjnie klat-
ki dla lisów — metalowe
z wykotnikami. Telefon

672-450. 57g

Sprzedam zainstalowaną
w ruchliwym punkcie
Poznania, maszynę do su-
chego i mokrego czyszcze-
nia pierza. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla

47908g.



Dyrekcja Powszechnego Domu Towarowego

ZAWIADAMIA, ŻE

na V piętrze PDT uruchomiła stoisko firmowe

Zakładu Zaopatrzenia Domów Towarowych

«PRODEXTRA» w Warszawie

BOGATO ZAOPATRZONE W ATRAKCYJNA

odzież modelową oraz
wyroby dziewiarskie
damskie i męskie

ZAPRASZAMY I ŻYCZYMY POMYSŁNYCH ZAKUPÓW.

K 3528

Włosy ludzkie

KUPUJE

Państwowy Teatr im.

Al. Fredry w Gnieźnie.

K 3884

Nieruchomości

Pilnie kupię domek jed-
norodzinny z ogródkiem
w okolicy Poznania. Of-
erty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 95g.

48966g

Sprzedam trzykółkwa —
bagażówkę „Junak”. Po-
znań, Kantaka 10 m. 4.

od godz. 20, tel. 524-41.

49903g

Sprzedam Fiata 600, lub
zamienię na „Simca - A-
ronde”. Promienista 42 m.

2. po godz. 16. 276g

Wartburga, lipiec 1966 r.,
w bardzo dobrym stanie
— sprzedam. Ogładać: Po-
znań — Podolany, Czor-
stżyńska 15. 49913g

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

Sprzedam samochód „Ny-
sa” — bagażówka. Go-
styn. tel. 385. 291p

ZŁOM ZŁOTA I SREBRA

NAJKORZYSTNIEJ SPRZEDASZ W SKLEPIE

VERITAS

POZNAŃ a. Kantaka 10

ZŁOM SREBRA i ZŁOTA PRZEMYSŁOWE

kupują również sklepy „VERITAS”

— Gniezno, ul. Moniuszki 4

